Rozmowa z Jakubem Kowalskim, członkiem zarządu Polskiej Spółki Gazownictwa ds. operacyjnych

Jakub Kowalski, członek zarządu Polskiej Spółki Gazownictwa ds. operacyjnych fot. PSG

Panie prezesie, zgodnie z przyjętą przez Radę Ministrów Polityką Energetyczną Polski do 2040 roku krajowy sektor energetyczny zostanie poddany znaczącym zmianom zmierzającym w kierunku gospodarki niskoemisyjnej. Czy kluczową rolę w tym

procesie odegra gaz ziemny?

Polityka Energetyczna Polski do 2040 roku zakłada wiele zmian w transformacji energetycznej naszego kraju. Należy jednak pamiętać, że znaczący wpływ na jej kształt ma dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z 2015 roku. Zgodnie z jej zapisami, już od początku 2025 r. znacznej redukcji ulegnie możliwość emisji do powietrza zanieczyszczeń z istniejących obiektów energetycznych o nominalnej mocy cieplnej większej niż 5 MW. Najlepszym rozwiązaniem dla takich jednostek jest zamiana paliwa na mniej emisyjne, czyli na gaz ziemny.

Jaka jest skala wyzwań związanych z gazyfikacją ciepłownictwa, przed którą staje Polska Spółka Gazownictwa?

W tym momencie zdiagnozowaliśmy ponad 300 podmiotów z obszaru ciepłownictwa, które wyraziły chęć przyłączenia do sieci gazowej. A blisko 200 z nich jest już w procesie przyłączeniowym. Wiele obiektów nie zadbało o modernizację systemu zasilania i pewnie lada dzień będą pukać do Polskiej Spółki Gazownictwa. Trzeba powiedzieć głośno, że przyłączenie do naszej sieci wszystkich tych podmiotów, do 2025 roku jest nierealne. Wynika to z jednej strony z rosnącego zapotrzebowania na gaz, z drugiej strony z rosnących cen na rynku wykonawczym. Ostrożne analizy pokazują, że w ciągu dekady popyt na błękitne paliwo wzrośnie o 50 proc.

Trzeba pamiętać też, że w niektórych miejscach przepustowość naszych systemów jest prawie wyczerpana. Rozbudowy potrzebują zarówno nasze sieci, jak i sieci operatora Gaz-System, który zasila gazociągi Polskiej Spółki Gazownictwa. Nasz wspólny proces inwestycyjny trwa ok. 3 lat od momentu podpisania umowy między PSG a Gaz-Systemem.

Czy Polska Spółka Gazownictwa podjęła jakieś kroki, aby dotrzeć do ciepłowni z przekazem, że nie uda się ich przyłączyć do sieci gazowej w ciągu roku czy dwóch?

Szukając rozwiązań tej sytuacji, przebudowaliśmy nasze struktury i kompetencje. Powołaliśmy do życia Departament Energii i Pełnomocnika Zarządu ds. Transformacji Energetycznej. Obecnie często to my wychodzimy z zapytaniem do podmiotów ciepłowniczych, które zinwentaryzowaliśmy i pytamy ich o potrzeby i planowane działania, aby móc racjonalnie zarządzać przepustowością naszych sieci i ich rozbudową. Przed miesiącem podpisaliśmy z NFOŚiGW porozumienie, zgodnie z którym będziemy wymieniać się informacjami w zakresie podmiotów ubiegających się o dofinansowanie inwestycji związanych z przejściem na paliwo gazowe.

Staramy się tak działać, żeby było jak najmniej rozczarowań. Ale już dzisiaj widzimy, że niektóre podmioty wytwarzające ciepło, oczekują od nas zapewnienia o podłączeniu do sieci do końca 2024 roku. Coraz częściej jako termin przyłączenia wskazujemy rok 2025, bo w wielu miejscach skończyły nam się rezerwy przepustowości sieci, a ciepłownie wyprzedziły firmy, które po gaz przyszły wcześniej. W momencie, w którym nie starcza nam przepustowości oczywiście rozpoczynamy proces inwestycyjny. Od momentu podpisania umowy trwa on jednak ok. 3 lat.

I na koniec chciałbym zapytać o biogaz i wodór. Czy już niedługo mogą one realnie „zazielenić” nasz gaz?

Polska Spółka Gazownictwa jest nie tylko uczestnikiem partnerstwa na rzecz rozwoju sektora biogazu i biometanu. W ostatnim czasie przystąpiliśmy również do porozumienia sektorowego na rzecz rozwoju gospodarki wodorowej w Polsce. Jesteśmy gotowi na

biogazową ewolucję i w zasadzie w każdym miesiącu wydajemy warunki przyłączenia dla biogazowni. Z żadną z nich nie podpisaliśmy jednak jeszcze umowy przyłączeniowej. Wszystko dlatego, że wytwarzany przez nie biogaz, bardzo często nie spełnia parametrów pozwalających wprowadzić go do naszej sieci dystrybucyjnej. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie Ministerstwo Klimatu i Środowiska wypracuje mechanizmy wsparcia dla biogazowni, a biometan popłynie naszymi gazociągami.